

TYDZIEŃ I - „ŚWIĘTO RODZICÓW” (25.05-29.05.2020)

DZIEŃ 1. Mama i tata (25.05.2020 -poniedziałek)

Cele główne:

- rozwijanie mowy
 - rozwijanie pamięci
 - rozwijanie sprawności manualnej
 - zachęcenie do sprawiania bliskim przyjemności
-
- Oglądanie zdjęć rodziców z ich dzieciństwa. Porównywanie zdjęć z wyglądem dzieci danych rodziców.
 - Zapoznanie z piosenką „Kocham cię ti amo je t'aime” , próby zapamiętania słów i śpiewanie piosenki z podkładem.

<https://www.youtube.com/watch?v=MeRTMshkHJs>

Śpiewające Brzdące

Usiądź mammo przy mnie blisko

I posłuchaj tych słów,

Ty z pewnością wiesz to wszystko,

Jednak powiem to znów.

Kocham Cię Ti Amo je taime

I nie pytaj mnie dlaczego tak jest

Ty jesteś mą mamą, wspaniałą kochaną

Jedyną na zawsze i kochasz mnie też.

Kocham Cię Ti Amo je taime

I nie pytaj mnie dlaczego tak jest

Ty jesteś mą mamą, wspaniałą kochaną

Jedyną na zawsze i kochasz mnie też.

Popatrz mammo w moje oczy

Ujrzysz w nich miłość mą.

Nawet bardzo późno w nocy

Śpiewać będę Ci to.

Kocham Cię Ti Amo je taime

I nie pytaj mnie...

- Ćwiczenia fizyczne

- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych „Myjemy z tatą samochód”. Dziecko naśladuje mycie samochodu i spłukiwanie go wodą z wiadra.
- Ćwiczenie wyprostne „Rodzic zmęczony i rodzic wypoczęty”. Dzieci siedzą skrzyżnie, ręce trzymają na kolanach. Na hasło Rodzic zmęczony wykonują luźny skłon tułowia w przód. Na hasło Rodzic wypoczęty – prostują tułów, głowę trzymają prosto.
- Podskoki „Froterujemy z mamą podłogę”. Dziecko rytmicznie, naprzemiennie wykonuje wykroki nogami w przód.
- Ćwiczenie równowagi „Rysujemy obrazek dla mamy i taty”. Dziecko stoi na jednej nodze, a drugą rysuje w powietrzu dowolny obrazek. Rysuje na przemian prawą i lewą nogą.
- Ćwiczenie ożywiające „Rodzinna wycieczka rowerowa”. Dziecko biega w różnych kierunkach z wysokim unoszeniem kolan i naprzemiennym uginaniem i prostowaniem rąk w łokciach.
- Słuchanie wiersza.

Mama i Tata to świat nasz cały, ciepły, bezpieczny, barwny, wspaniały,
to dobre, czułe, pomocne ręce i kochające najmocniej serce.

To są wyprawy do kraju baśni, wakacje w górach, nad morzem, na wsi,

- Rozmowa na temat wiersza.

Rodzic. pyta: – Kim dla dzieci jest mama i tata?

– Za co dzieci dziękują rodzicom?

- Kończenie zdań rozpoczętych przez Rodzica.

– Moi rodzice są kochani, bo...

– Pomagam rodzicom w...

– Lubię być w domu, bo...

– Z tatą najchętniej robię...

– Z mamą najchętniej robię...

- Aktywne słuchanie wiersza . Rodzic recytuje wiersz, a dzieci dopowiadają końcowe słowa wersów.

Mama i Tata to świat nasz... (cały),

ciepły, bezpieczny, barwny... (wspaniały),

loty huśtawką, prawie do słońca oraz cierpliwość co nie ma końca.

Kochana Mamo, Kochany Tato dzisiaj dziękować chcemy Wam za to, że nas kochacie, że o nas dbacie i wszystkie psoty nam wybaczacie.

to dobre, czułe, pomocne... (ręce)

i kochające najmocniej... (serce).

To są wyprawy do kraju... (baśni),

wakacje w górach, nad morzem, na... (wsi),

loty huśtawką, prawie do... (słońca)

oraz cierpliwość co nie ma... (końca).

Kochana Mamo, Kochany... (Tato)

dzisiaj dziękować chcemy Wam... (za to),

że nas kochacie, że o nas... (dbacie)

i wszystkie psoty nam... (wybaczacie).

- Karta pracy, cz. 4, s. 44–45.

Łączenie pierwszych głosek z nazw rysunków. Rysowanie dla Olka i Ady prezentów, których nazwy powstały z połączenia głosek. Rysowanie po śladach.

- Spacer lub zabawy swobodne na świeżym powietrzu.

DZIEŃ 2. Jak nasi rodzice (26.05.2020 - wtorek)

Cele główne:

- określanie wzrostu dzieci,
- porównywanie wzrostu dzieci,
- rozwijanie sprawności fizycznej.

- Karta pracy, cz. 4, s. 46.

Czytanie zdań z Rodzicem lub samodzielnie. Rysowanie swojej mamy i swojego taty. Nazywanie kwiatów.

- Piosenka „Kocham Ciebie tato” <https://www.youtube.com/watch?v=nm8hEaDMfSk>

O jak ja się cieszę. kiedy już od rana. weźmie mnie mój tato. na swoje kolana..

ref: Czy to jesień zima. wiosna albo lato. , bardzo Ciebie . kocham tato..

Dużo od tatusia. ja się znowu dowiem. i jak on ciekawie. wszystko mi opowie.

- Karta pracy, cz. 4, s. 47. Kolorowanie ubrań tej osoby z pary, która jest wyższa. Naklejanie zdjęć odpowiedniego kwiatu.

• Zabawa ruchowo-naśladowcza „Jak nasi rodzice”. Dzieci poruszają się po sali w rytm tamburynu. Na hasło Jak mama naśladować czynności wykonywane przez mamę. Na hasło Jak tata – czynności wykonywane przez tatę.

- Zabawy na świeżym powietrzu

- Karta pracy, cz. 4, s. 48.

Wyklaskiwanie podanego rytmu, w powtarzaniu tekstu za Rodzicem. Określanie, w którą stronę zwrócone są serduszka. Naklejanie brakujących serduszek. Rysowanie po śladach dużych serduszek. Rysowanie w ich wnętrzu małych serduszek.

- Utrwalenie piosenki „Kocham cię ti amo je t'aime”

- Rysowanie portetu swojej mamy i taty dowolną techniką pastelami, kredkami lub farbami.

DZIEŃ 3. Mój tata (27.05.2020- środa)

Cele główne:

- kształtowanie poczucia rytmu,
 - rozwijanie sprawności manualnej,
 - rozwijanie umiejętności wykonywania pracy według instrukcji.
-
- Rozmowa na temat – Jak dzieci pomagają rodzicom? Rodzic . pyta:
 - Czy pomagasz rodzicom w domu? W czym?
 - Czy powinnaś/powinienesz pomagać rodzicom? Dlaczego?
 - Karta pracy, cz. 4, s. 49. Opowiadanie o tym, jak Olek i Ada pomagają rodzicom. Przedstawianie za pomocą rysunku sposobów, w jakie dzieci pomagają rodzicom. Rysowanie po śladzie serduszek, kolorowanie ich.
 - Słuchanie wiersza Stanisława Grabowskiego Nie jesteś sam. Mama biega po pokojach ze ścierką, z odkurzaczem, z froterką. Tata biega po pokojach z fajką, z książką z pomysłami.
 - Rozmowa na temat wiersza.
- Rodzic pyta: – Co robi mama? – Co robi tata? – Gdzie jest dziewczynka? – Dlaczego jest szczęśliwa?
- Wypowiadanie fragmentami tekstu wiersza z radością – najpierw cicho, a później coraz głośniej.
- Laurka dla mamy i taty – ćwiczenia plastyczne.
- Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy. Dla dziecka: wyprawka fioletowa teczka), karta 24, klej, nożyczki, kartka z bloku technicznego w jasnym kolorze formatu A4, naklejki.
 - Składanie kartki z bloku technicznego na pół, tak, aby powstała laurka.
 - Wycinanie z karty gotowych elementów.

- Składanie gotowych elementów i naklejanie ich na kartce według instrukcji, tak, aby kwiaty znalazły się w wazonie.

- Odczytuje z Rodzicem. lub samodzielnie napis: Kwiaty dla Mamy i Taty. Przykleja go na pierwszej stronie laurki.

- Zabawy na świeżym powietrzu

- Karta pracy, cz. 4, s. 50.

Kolorowanie rysunku bukietu dla mamy. Rysowanie po śladzie drogi Olka i Ady do mamy.

DZIEŃ 4. Wokół mamy i taty (28.05.2020- czwartek)

Cele główne:

- rozwijanie słuchu fonematycznego,
- rozwijanie mowy,
- rozwijanie sprawności manualnej,
- zachęcanie do sprawiania przyjemności innym.

- Karta pracy, cz. 4, s. 51.

Odwzorowanie kwiatków dla mamy. Rysowanie po śladach rysunków róż.

- Karta pracy, cz. 4, s. 52.

Oglądanie obrazków. Odszukiwanie i zaznaczanie 10 różnic między nimi.

- Liczenie słów w wybranych zdaniach. Serca ze zdaniami.

Rodzic odczytuje wybrane zdania z serc, a dzieci liczą w nich słowa i podają ich liczbę.

Np.: Mama to mój największy skarb. (5)

Niech tata żyje sto lat! (5)

Życzę mamie i tacie, aby byli zdrowi, szczęśliwi. (8)

Mamo, tato kocham was. (4)

- Podawanie rymów do słów: mama, tata. Mama – rama, gama, tama, dama, lama... Tata – wata, data, chata, łata, mata...
- Nauka rymowanki dla mamy i jej wersji dla taty. Dziecko powtarza tekst rymowanki fragmentami za Rodzicem

Mamo, mamo – Tato, tato – co ci dam? co ci dam?

To serduszko, które mam. To serduszko, które mam.

A w serduszku miłość jest. A w serduszku miłość jest.

Mamo, mamo – kocham Cię! Tato, tato – kocham Cię!

- Rozwiązanie zagadki o konwalii. Dobrze ją znamy z prześlicznej woni, kwitnie dzwonkami, ale nie dzwoni (konwalia).
- Oglądanie konwalii ogrodowych (lub leśnych).. Dzieci oglądają konwalie. Obrazek:
- Rozmowa na temat konwalii. Rodzic pyta:
 - Jak wygląda roślina?
 - Ile dzwonków jest na jednej łodyżce?
 - Gdzie rosną konwalie?
 - Czy można je zrywać?

Rodzic czyta informacje dotyczące konwalii.

Konwalia majowa jest rośliną leczniczą i ozdobną, nie jest już rośliną chronioną. Występuje często w lasach niemal całej Polski, ale można ją również hodować. Jej głównym walorem są niewielkie kwiaty o charakterystycznym zapachu i dzwonkowatym kształcie.



- Zabawy na świeżym powietrzu
- Zabawa Czy znamy imię mamy i taty? Dzieci podają imiona rodziców, dzielą je na sylaby.
- Rozmowa na temat słowa serce. Wycięty z czerwonego kartonu kształt ludzkiego serca. Rodzic pokazuje dzieciom serduszek wycięte z czerwonego kartonu i pyta:

– Z czym kojarzy się wam ten kształt?

– Czym jest serce?

Serce jest mięśniami wielkości pięści. Jego szersza część skierowana jest ku górze, węższa ku dołowi. Dzięki sercu w naszym ciele może krążyć krew.

– Do czego ludziom potrzebne jest serce?

– Czy tylko ludzie mają serca? – Czy znacie jakieś przysłowia o sercu?

Np.: Co w sercu to na języku. Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal. Serce nie sługa, nie zna, co to pan.

DZIEŃ 5. Festyn (29.05.2020- piątek)

Cele główne:

- rozwijanie mowy,

- zachęcanie do wspólnej zabawy z rodzicami,
- rozwijanie sprawności fizycznej.

- Karta pracy, cz. 4, s. 53.

Rysowanie szlaczków po śladzie, a potem – samodzielnie. Rysowanie po śladach rysunków.

Kolorowanie rysunków dużych misiów na brązowo, a małych misiów – na różowo.

Zajęcie 1. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Festyn.

- Rozmowa na temat festynu. Rodzic pyta:

– Co to jest festyn?

– Z jakiej okazji organizuje się festyn?

- Słuchanie opowiadania.

Dzieci słuchają czytanego przez Rodzica opowiadania i oglądają ilustracje w książce. Na rodzinny festyn do przedszkola Ady przyszło wiele rodzin, między innymi mama i tata Ady oraz Olek. „Święto rodziców” okazało się dobrym pomysłem i okazją do wspólnej zabawy. Całe przedszkole było udekorowane obrazkami namalowanymi przez dzieci oraz kwiatami. W ogródku postawiono dodatkowe ławki, leżaki i miękkie pufy do siedzenia. Dzieci wymyśliły wiele śmiesznych konkurencji, w których brali udział dorośli. Zaczęło się od zagadek, potem były zawody w podrzucaniu piłki głową, co okazało się ulubionym zajęciem niektórych tatusiów. Przedszkolaki zorganizowały pokaz puszczania baniek mydlanych, które wirowały w powietrzu, mieniać się wszystkimi kolorami tęczy. Najwięcej śmiechu wywołała ogromna bańka, która osiadła na nosie jednego z rodziców – minęło sporo czasu, zanim pękła! Tata Ady i Olka wygrał konkurs w skakaniu na jednej nodze dookoła karuzeli i chociaż w trakcie spadł mu lewy but, nie poddawał się do końca. – Brawo! – krzyczała Ada. – Tato! Tato! – dopingował Olek. Następnie odbył się konkurs drużynowy z udziałem dorosłych i dzieci. Liczyły się zręczność i refleks. Każdy rodzic otrzymał plastikową butelkę, a zadaniem dzieci było jak najszybsze napełnienie jej wodą i zakręcenie. Ach, ile było przy tym radości! Wszyscy się nawzajem pooblewali, jakby to był śmigus-dyngus. Na szczęście pogoda była wspaniała i słońce szybko wysuszyło zmoczone ubrania. Mama Ady i Olka zajęła pierwsze miejsce w konkursie nadmuchiwania balonów. W ciągu minuty

nadmuchała aż trzy i nawet zdążyła je zawiązać na supeł. Nagle rozległo się potężne trrrach! To jeden z balonów pękł i wystraszył siedzące na dachu gołębie. – Myślałem, że wystrzeliłaś z armaty! – zażartował tata. – To dlatego, że kiedyś grałam na trąbce i mam silne płuca – wyjaśniła mama. Później odbył się konkurs na rodzinne śpiewanie piosenek. Och! Nie każdy potrafi śpiewać. Niektórzy bardzo fałszowali, ale zupełnie się tym nie przejmowali. Przecież wcale nie trzeba być najlepszym we wszystkim. Najważniejsze to umieć się śmiać nawet z samego siebie. Jednak najwięcej radości wywołały wyścigi z surowym jajkiem trzymanym na łyżce. Dorośli starali się zachować równowagę w czasie biegu, a dzieci piszczały z emocji! Bum! Jajko już leżało na ziemi. Bach! Drugie jajko wylądowało na bucie jednego z ojców. – Cały trawnik zamienił się w jajecznicę! – zachichotał Olek. – To są jajka sadzone – stwierdziła Ada. Zwycięzcy w różnych konkurencjach otrzymali nagrody zrobione przez dzieci: papierowe sowy z przyklejonymi ruchomymi oczami, świeczki ozdobione suszonymi kwiatkami lub muszelkami, kamienie pomalowane jak biedronki i zakładki do książek. Każdy, kto zgłodniał, mógł się poczęstować pysznym ciastem i owocami, ale najsmaczniejsze okazały się owsiane ciasteczka, które przedszkolaki upiekły razem z paniami kucharkami. Na zakończenie rodzinnego festynu dzieci przygotowały część artystyczną, a Ada wyrecytowała wierszyk: Gdy na Księżyc się wybiorę, to spakuję do walizki moją mamę oraz tatę, bo nie mogę zabrać wszystkich. Z mamą będę liczyć gwiazdy i rysować złote słońce, z tatą zrobię prawo jazdy na talerze latające. Na Księżycu dom postawię i dla mamy kwiat w ogrodzie, tacie gwiazdną dam golarkę, by się mógł ogolić co dzień. Więc, gdy lecieć chcesz w nieznane, zabierz tatę oraz mamę! Ada otrzymała wielkie brawa, a potem rozpoczęła się loteria. W losowaniu nagrody głównej wzięli udział wszyscy zaproszeni goście. Każdy chciał wygrać, ale przecież to niemożliwe, żeby wygrali wszyscy. Dzieci trzymały kciuki i czekały, aż pani dyrektor odczyta zwycięski numer. – Wygrywa los z numerem 1865! – Hura! To nasz! – krzyknął uradowany Olek. – Mamy szczęście! – pisnęła Ada. Nagrodą główną były bilety do teatru dla całej rodziny. Pozostali uczestnicy wylosowali nagrody pocieszenia w postaci książek. – Trzeba to uczcić! – zaproponowała mama. – Tylko nie każcie mi już dzisiaj skakać na jednej nodze! – zaśmiał się tata. Tego dnia Ada i Olek byli bardzo dumni ze swoich rodziców. Chociaż są dorośli, mają wspaniałe poczucie humoru i można się z nimi świetnie bawić.

- Rozmowa na temat opowiadania.

Rodzic pyta: – Z jakiej okazji odbywał się festyn w przedszkolu Ady?

– Kto z rodziny Ady przybył na festyn?

– Jaki konkurs wygrał tata Olka i Ady?

– Na czym polegał konkurs drużynowy – dorośli z dziećmi?

- W jakim konkursie mama Olka i Ady zajęła pierwsze miejsce?
- Jakie inne konkursy odbyły się jeszcze podczas festynu?
- Jakie nagrody przygotowały dzieci?
- Czym częstowali się goście?
- O kim Ada recytowała wiersz?
- Czym zakończył się festyn?
- Ćwiczenia oddechowe. Dla dziecka: balony, wstążeczka. Rodzic prosi dziecko o nadmuchanie balona, a następnie pomaga w zawiązywaniu kokardek.
 - Zabawy na świeżym powietrzu

TYDZIEŃ II- NIBY TACY SAMI, A JEDNAK INNI (01.06.2020- 05.06.2020)

DZIEŃ I- DZIEŃ DZIECKA- (01.06.2020- PONIEDZIAŁEK)

CELE GŁÓWNE:

- Uczestniczenie w konkursach, zabawach zręcznościowych.
- Spędzenie czasu w gronie najbliższych

-Zabawa dydaktyczna „O którym koledze mówię?”

Dziecko omawia wygląd wybranego kolegi. Rodzic ukierunkowuje dziecko zadając pytania, np.:

- Czy to jest: chłopiec czy dziewczynka?
- Jakiego koloru i długości ma włosy?
- Jakiego koloru ma oczy?
- Czy jest wysoki (wysoka)?
- Czy ma spodnie, sukienkę, czy spódnicę?

-Zabawa Rzucanie do celu

Uczestnik dostaje kilka reklamówek napełnionych pogniecionymi gazetami (np. 5). Stara się trafić nimi do kosza lub tekturowego pudła, które zostaje umieszczone kilka metrów przed nim. Zamiast reklamówek z gazetami można wykorzystać papierowe samoloty.

-Konkurs piosenek.

-Rozwiązywanie zagadek przyrodniczych.

-Taniec przy muzyce.

-Zaplanujcie dla swojego dziecka jakąś niespodziankę (nie musi to być jakaś zabawka lecz wspólnie spędzony czas działalność gronie rodzinnym).

-Swobodna działalność zabawcza dziecka w swoim ogrodzie. Dbanie o bezpieczeństwo swobodnych zabaw na świeżym powietrzu.

DZIEŃ II- PIŁKA DLA WSZYSTKICH- (02.06.2020-WTOREK)

CELE GŁÓWNE:

-Rozwijanie mowy,

-Kształtowanie postawy tolerancji w stosunku do dzieci niepełnosprawnych,

-Rozwijanie sprawności manualnej,

-Dostrzeganie różnic i podobieństw pomiędzy dziećmi różnych ras.

- Ćwiczenia ruchowe – naśladowanie chodzenia po różnym podłożu i w różnych warunkach.

Dziecko naśladuje chodzenie, Np.

– po piasku,

– po kamieniach,

– gdy wieje mocny wiatr,

– przez rwący strumyk,

– po głębokim śniegu...

- Ćwiczenia: oddechowe, artykulacyjne i słuchowe, na podstawie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek „Dni tygodnia”.

Jakie nazwy dni

tygodnia znamy?

Czy wszystkie nazwy

dni pamiętamy?

Jeśli ktoś lubi

takie zadania,

niech się zabiera

do wyliczania.

Powietrza dużo

buzią nabiera

i na wydechu

niech dni wymienia:

– poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.

Jeśli za trudne

było zadanie,

ćwicz dalej ze mną

to wyliczanie.

– Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.

-Słuchanie piosenki „Wszystkie dzieci nasze są” Majki Jeżowskiej

https://www.youtube.com/watch?v=d_vuxQ-9iVQ

Ach, co za smutas leje łzy

lalki w płacz, misiek zły

o, już się śmieje, nosek mu drży,

deszczyk był a teraz wyschły łzy.

Niebo rozjaśnia się samo

mały uśmiech, jak tęcza,

już dobrze, mamo!

Wszystkie dzieci nasze są:

Kasia, Michael, Małgosia, John,

na serca dnie mają swój dom,

uchyl im serce jak drzwi.

Wszystkie dzieci nasze są:

Borys, Wojtek, Marysia, Tom,

niech małe sny spełnią się dziś,

wyśpiewaj marzenia, a świat

będzie nasz!

Choć nie rozumiem mowy twej

czytam lęk, czytam śmiech.

Nuty nie kłamią, zbuduj z nich klucz,
otwórz nim nieśmiałość naszych słów.

Ważny jest serca alfabet,
ciepły uśmiech, jak słownik,
jesteśmy razem!

Wszystkie dzieci nasze są:

Kasia, Michael, Małgosia, John,
na serca dnie mają swój dom,
uchyl im serce jak drzwi.

Nie jesteś sam,
nasza piosenka ciągnie za rękaw,
podaj mi dłoń i z nami stań
nie ma dziś granic nasz dom

Wszystkie dzieci nasze są:

Kasia, Michael, Małgosia, John,
na serca dnie mają swój dom,
uchyl im serce jak drzwi.

Wszystkie dzieci nasze są:

Borys, Wojtek, Marysia, Tom,
niech małe sny spełnią się dziś,
wyśpiewaj marzenia, a świat
będzie nasz!

Będzie nasz,

wyśpiewaj marzenia, a świat
będzie nasz

wyśpiewaj marzenia, a świat
będzie nasz

- Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Piłka dla wszystkich”.

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał...

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego,

a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zdecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników

na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę pisała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

-Rozmowa na temat opowiadania.

-Co śniło się Frankowi?

-O czym opowiadał Adzie?

- Jak zachowywali się chłopcy?
- Co zrobił ich kapitan?
- Kim został Franek na meczu?
- Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?
- Co będzie ćwiczył Franek?
- Jak oceniasz zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem

-Wyjaśnienie pojęcia tolerancja

Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.

Rodzic pyta:

- Czy chłopcy byli tolerancyjni?
- Czy znasz inne przypadki braku tolerancji? (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry, innego wyznania...).
- Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku...?

-Rozmowa na temat indywidualności dzieci.

Rodzic, podkreśla, że nie można kogoś nie lubić za wygląd lub sposób zachowania, mówienia.

Rodzic mówi:

- Wszystkie dzieci lubią się bawić.
- Wszystkie dzieci chcą mieć koleżanki i kolegów.
- Wszystkie dzieci cieszą się, gdy jest im wesoło.
- Wszystkie dzieci płaczą, gdy jest im smutno.

-Karta pracy, cz. 4, s. 54.

Rysowanie siebie w swoim ulubionym ubraniu, ze swoją ulubioną zabawką. Kolorowanie ramki swoim ulubionym kolorem. Samodzielne pisanie swojego imienia (swoich imion) i nazwiska (lub z pomocą rodzica).

DZIEŃ III-CO JEST CIĘŻSZE, A CO LŻEJSZE- (03.05.2020- ŚRODA)

CELE GŁÓWNE:

- Porównywanie masy przedmiotów,
- Zapoznanie z działaniem wagi szalkowej,
- Rozwijanie sprawności fizycznej.

-Utrwalanie refrenu piosenki „Wszystkie dzieci nasze są”, nauka zwrotek

-Zabawa Witanie się różnymi częściami ciała.

Dziecko porusza się podskokami po wyznaczonym miejscu w rytmie wystukiwanym na tamburynie. Mocne uderzenie w tamburyn jest sygnałem do zatrzymania się. Dziecko, stojąc przodem do rodzica, wykonuje jego polecenia.

–Powitaj rękami czoło.

–Powitaj rękami brzuch.

–Powitaj rękami łydki.

–Powitaj rękami stopy (łokcie, uda, plecy, uszy itd.).

-Zabawa Wyrażamy emocje – rozwijająca zdolność koncentracji podczas działania oraz koordynacji słuchowo-wzrokowo- ruchowej. Rodzic czyta tekst Bożeny Formy:

Kiedy na niebie słońeczko świeci,

cieszą się bardzo dorośli i dzieci.

Rodzic zadaje pytanie.

— W jaki sposób można wyrazić emocje dorosłych i dzieci, o których jest mowa w wierszyku?

Rodzic tak kieruje wypowiedziami dzieci, żeby uzyskać odpowiedzi: poprzez śmiech, podskoki, klaskanie. Następnie dziecko powtarza wspólnie z rodzicem tekst. Dziecko klaszcze, podskakuje

Dzisiaj po niebie płyną czarne chmury,

deszcz pada i każdy ma humor ponury.

Dziecko porusza się, przenosząc ciężar ciała z nogi na nogę; powtarza tekst znudzonym głosem,

Kiedy mam zły humor i kiedy mnie złość dopadnie,

jestem niegrzeczny, choć dobrze wiem, że to bardzo nieładnie.

Dziecko grozi palcem, recytując tekst oburzonym tonem

Kiedy dziecko się boi ciemności dookoła,
wtedy mamę i tatę do siebie głośno woła.
Dziecko robi przerażoną minę i recytuje tekst szeptem

Płacę, kiedy jest mi smutno i wszystkiego dosyć mam,
łzy mi płyną po policzkach i chcę zostać wtedy sam.
Dziecko powtarza tekst płaczącym głosem

Co jest cięższe, a co lżejsze? – zabawy z zastosowaniem wagi szalkowej.
- Zapoznanie z wagą szalkową. (jeśli jest taka możliwość i państwo posiadają wagę)

Dziecko ogląda wagę, nazywają jej części za rodzicem

- Ćwiczenia z zastosowaniem wagi szalkowej.

Rodzic przygotowuje klocki: drewniane, szkieletowe, i misia.

Rodzic mówi, że dziecko będzie porównywać wagę (masę) misia i klocków.

- Pierwsza sytuacja.

Rodzic kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – trzy klocki.

– Co jest cięższe? Po czym to poznałeś/łaś?

– Co jest lżejsze? Po czym to poznałeś/łaś?

- Druga sytuacja.

Rodzic kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – cztery klocki.

– Co jest cięższe? Co jest lżejsze?

– Po czym poznałeś/łaś, że cztery klocki ważą tyle co miś?

(Ilość klocków musi być taka, aby ich masa równoważyła masę misia).

- Trzecia sytuacja.

Rodzic kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – pięć klocków.

– Co jest cięższe? Po czym to poznałeś/łaś?

– Co jest lżejsze? Po czym to poznałeś/łaś?

-Karta pracy, cz. 4, s. 55.

Kolorowanie w każdej parze cięższego przedmiotu. Kończenie rysowania wag według wzoru.

-Słuchanie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek Nazwy miesięcy – utrwalanie nazw miesięcy.

W miejscach oznaczonych * dziecko powtarza za rodzicem – na jednym wydechu – nazwy miesięcy.

Jakie miesiące

w roku mamy?

Czy wszystkie nazwy

miesiący znamy?

Komu nie sprawi

trudu zadanie,

niech rozpoczyna

ich wyliczanie.

Powietrza dużo

buzia nabiera

i na wydechu

nazwy wymienia:

– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień. *

Jeśli za trudne

było zadanie,

ćwicz dalej z nami

to wyliczanie:

– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik*,

– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik*.

DZIEŃ IV- DZIWNİ GOŚCIE- (04.06.2020- CZWARTEK)

CELE GŁÓWNE:

- Kształtowanie poczucia rytmu,
- Rozwijanie zdolności wokalnych,
- Rozwijanie sprawności manualnej,
- Wykorzystanie w pracy surowców wtórnych

-Karty pracy, cz. 4, s. 56–57.

Patrzenie na obrazek. Opowiadanie, co się na nim dzieje. Odszukiwanie na dużym obrazku przedmiotów, roślin umieszczonych na dole kart.

-Karta pracy, cz. 4, s. 58.

Opowiadanie o tym, jak Olek i Ada obchodzili Dzień Dziecka. Układanie zdań o każdym obrazku. Pisanie samodzielnie lub przez rodzica imienia dziecka. Ozdabianie pola z imieniem.

-Ćwiczenie oddechowe

Dziecko maszeruje w rytmie muzyki, w określonym kierunku. Kiedy usłyszy głośny dźwięk odwraca się przodem do rodzica- nabiera powietrze nosem. Wypuszcza je, wypowiadając proponowaną przez rodzica głoskę lub sylabę: o, a, u, hi, au.

-Wykonanie pracy "Obrazek dla przyjaciela"

Wypowiedzi dziecka na temat: Kogo nazywamy przyjacielem? Dziecko podaje cechy przyjaciela,

- Bezgłośnie wymawianie imion swoich przyjaciół.

-Proszę wykonać pracę plastyczną dowolną techniką „Mój przyjaciel” i proszę podpisać, dla kogo jest dedykowana praca

DZIEŃ V MOJE UCZUCIA- (05.06.2020- PIĄTEK)

CELE GŁÓWNE:

- Rozwijanie mowy,
- Rozróżnianie emocji, przyjemnych i nieprzyjemnych, towarzyszących ludziom dorosłym i dzieciom,

-Zabawa Z czego jestem zadowolony/a?

Dziecko dostaje kopertę, które podpisuje lub ozdabia. Potem na karteczkach rysuje to, co Zrobił/a wczoraj dobrze, z czego jest zadowolony/a. Rodzic pisze datę na karteczkach, a dziecko chowa je do kopert. Ćwiczenie to wykonujecie przez tydzień, a potem je podsumowujecie. Dziecko pokazuje karteczki i mówi, co przez tydzień robiło dobrze, z czego było zadowolone.

-Zabawa z emocjami

Rodzic pyta:

– Kiedy się złościemy? (Kiedy ktoś lub coś nie pozwala robić tego, co chcemy albo dostać tego, czego potrzebujemy, gdy ktoś chce nam wyrządzić krzywdę).

– Kiedy się smucimy? (Gdy żegnamy się z tym, co straciliśmy albo, gdy godzimy się z tym, że niektórych rzeczy nie będziemy mieć).

– Kiedy się boimy? (Gdy czujemy zagrożenie, strach chroni nas przed nim, bo każe nam krzyczeć, uciekać, chować się lub walczyć).

- Kiedy się cieszymy? (Różne osoby cieszą inne rzeczy, zdarzenia).
- Kiedy się wstydzimy? (Gdy różnimy się czymś od innych i oni dają nam to odczuć; gdy nie spełniamy czyichś oczekiwań, nadziei, gdy przyłapano nas na czymś niewłaściwym).
- Kiedy zazdrościmy? (Gdy nie mamy tego, co mają inni – pojawia się wtedy w nas złość lub smutek, możemy czuć jedno i drugie).

Dziecko naśladuje minę, jaką przedstawił rodzic i nazywa związane z nią emocje

-Słuchanie tekstu Jolanty Kucharczyk „Moje uczucia”

Żal mi minionych wakacji, urodzin, które już były,
i tego, że odwiedziny babci już się skończyły.
Smutno, że tata wyjechał, mama tak mało ma czasu,
i złość mnie bierze, że brat mój robi tak dużo hałasu.
Tu, w moim sercu, mieszkają uczucia: miłość, radość i smutek.
Czasem jestem tak bardzo szczęśliwy, lecz czasem także się smucę.
W kieszonce kasztan na szczęście o tym wciąż przypomina,
że wszystko, co jest tak smutne, kiedyś z czasem przemija.
Zobacz, już się uśmiechasz, bo znowu będą wakacje,
tata niedługo już wróci, z mamą pójdziesz na spacer.
Po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znów świeci,
po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.

-Rozmowa na temat tekstu.

- Co mieszka w sercu?
- Czy zawsze jest tobie wesoło?
- Czy zdarza się, że coś cię smuci?
- Czy zdarza się, że coś cię złości?

Rodzic przypomina, że uczucia, emocje są czymś normalnym, naturalnym, co zawsze towarzyszy ludziom – dorosłym i dzieciom. Ale należy pamiętać o tym, że po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znowu świeci, po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.

-Rysowanie na kartkach tego, co cieszy cię, i tego, co cię smuci.

Dziecko dostaje kartkę podzieloną na pół, z rysunkiem chmurki i słoneczka w ich rogach. Po

lewej stronie kartki (chmurka) dziecko rysuje to, co go/ją smuci, a po prawej stronie (słonko) – co go/ją cieszy.

-Karta pracy, cz. 4, s. 59.

Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie rybek i fal po śladach.

Kończenie rysowania rybek według wzoru. Kolorowanie ich.

-Nauka wiersza Krystyny Datkun-Czerniak Wszystkie dzieci.

W sercach dzieci Mają prawo do miłości

radość gości – przecież po to są!

– gdy bezpieczne są.

-Wprowadzenie nazwy czerwiec na podstawie fragmentu wiersza Apolinarego Nosalskiego

O dwunastu braciach.

Drogą do lasu Patrzy na łąkę

idzie już czerwiec mokrą od rosy:

z wiązaną chabrow – Już czas najwyższy

i dzbanem czernic. na sianokosy.

Rodzic pyta dziecka:

– Jak nazywa się nowy miesiąc?

– Co to są sianokosy?

– Jak wyglądają chabry?

– Wymieńcie nazwy wszystkich miesięcy, zaczynając od czerwca.

- Swobodne zabawy dzieci na świeżym powietrzu bądź spacer – obserwowanie zmian zachodzących w przyrodzie.